

**Sygn. akt IC 1536/13**

**Dnia 24 listopada 2014r.**

**Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny składzie następującym:**

Przewodniczący : SSO Maria Tokarz

Protokolant : sekr.sąd. Agata Kasalik

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 listopada 2014r. w N.**

**sprawy z powództwa M. B. (1) i D. B. (1)**

przeciwko (...) S.A. w W.

**o zapłatę**

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 100.000 zł (słownie: sto tysięcy złotych).

II. Zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda D. B. (1) kwotę 115.000 zł (słownie: sto piętnaście tysięcy złotych).

III. W pozostałej części powództwa oddala.

IV. Zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda D. B. (1) kwotę 8.450 zł (słownie: osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

V. Zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 7.400 zł (słownie: siedem tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt.IC 1536/13

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 listopada 2014r

W złożonych pozwach powodowie M. B. (1) i D. B. (1) wystąpili do pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych SA w W. z pozwem o zapłatę.

Zażądali zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia za ból i cierpienie z tytułu nagłej i równoczesnej śmierci rodziców . Z tytułu śmierci matki M. B. (2) kwot po 65.000 zł a z tytułu śmierci ojca B. B. kwot po 67.000 zł.

Powód D. B. (1) również zażądał zasądzenia od pozwanego kwoty 30.000zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie związane z własnymi obrażeniami doznanymi w wypadku samochodowym w dniu 7 maja 2012r. Obydwaj powodowie zażądali także zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powodowie podali, że ich rodzice M. B. (3) i B. B. zginęli tragicznie w wypadku samochodowym w dniu 7maja2012 r.. Za winnego spowodowania wypadku został uznany R. L. skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 26.11.2012r..Powodowie jednego z dnia stracili oboje rodziców w tragicznych okolicznościach. Podali, że strata obojga rodziców dla młodych ludzi jest jedną z najbardziej dotkliwie krzywd. Śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie w wypadku zawnionym przez sprawcę i aczkolwiek powodom trudno jest wyrazić w

formie pieniężnej krzywdę jakiej doznali, to uważają, że kwoty po 100.000 złotych zadośćuczynienia za śmierć każdego z rodziców dla każdego z powodów wydają się być przyzwoitym zadośćuczynieniem. Powodowie wskazali, że otrzymali już od pozwanego zadośćuczynienie w kwotach po 33.000 zł z tytułu śmierci ojca B. B. oraz po 35.000 zł z tytułu śmierci matki M. B. (3). Niniejszym dochodzą wypłaty zadośćuczynienia uzupełniającego do kwot 100.00 złotych.

Ponadto powód D. B. (1) w wyniku wypadku, w którym zginęli jego rodzice, będąc w tym dniu pasażerem samochodu, doznał obrażeń i ciała w postaci stłuczenia głowy i krwiaka oczodołu lewego, wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej okolicy oczodołu lewego, wargi dolnej i okolicy brody, otarcia skóry głowy, złamania zębów, otarcia łokcia lewego, wodniaka przedniego oczodołu dołu czaszkowego po lewej stronie. Z tytułu doznanego bólu i cierpienia domaga się więc zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł.

W odpowiedzi na pozew (...) SA wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska (...) SA podał, że przeprowadził postępowanie likwidacyjne w zakresie roszczeń zgłoszonych w pozwie w części dotyczącej zadośćuczynienia w związku ze śmiercią rodziców powodów i wypłacił na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia z art. 446 par.4 kpc - w związku ze śmiercią matki kwoty po 25.000 zł i w związku ze śmiercią ojca kwoty po 25.000 zł na rzecz w każdego z nich. Pozwany wskazał, iż na podstawie art. 446 § 3 kc wypłacił także odszkodowania na rzecz każdego z powodów w związku ze śmiercią matki kwoty po 10.000 zł i w związku ze śmiercią ojca kwoty po 8.000 zł. Zdaniem pozwanego wypłacone kwoty spełniają przesłanki z art. 446 § 4 kc dlatego wniósł o oddalenie dalszych roszczeń. Pozwany zarzucił, iż należy zwrócić uwagę na treść art. 446 par 4kc, bowiem jego konstrukcja wskazuje na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy. Swoboda przyznana sądowi nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy jak i odmowa muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Mimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku, należy przy ocenie opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych i nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego.

Pozwany wskazał także, iż w związku z podniesionymi przez powoda D. B. (2) roszczeniami o wypłatę zadośćuczynienia za doznane w wypadku z dnia 7.05.2012r. obrażenia ciała, odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zgłoszone roszczenia związane z obrażeniami ciała, bowiem powód mimo wezwań pozwanego nie przedłożył dokumentacji medycznej związanej z leczeniem doznanych obrażeń i potwierdzającej rodzaj obrażeń. Pozwany zarzucił, iż powód także w obecnej chwili nie przedkłada żadnych dowodów w postaci dokumentacji medycznej związanej z doznanymi obrażeniami ciała i ich leczeniem. W tym stanie rzeczy wniosek pozwanego oddalenia roszczeń z tego tytułu jest zasadny, a w przypadku przedłożenia przez powoda dokumentacji medycznej pozwany wniósł o określenie terminu trzydziestu dni do przeprowadzenia postępowania w likwidacyjnego skoro z przyczyn leżących po stronie powoda likwidacja szkody w tym zakresie nie została przeprowadzona. Pozwany zarzucił nadto, iż ciężar wykazania roszczeń co do zasady i co do wysokości obciąża powodów - stosownie do art. 6 kc tymczasem powodowie ograniczają się w pozwie tylko do głośnych twierdzeń .

Podczas rozprawy w dniu 16.05.2014pозwany oświadczył, że przyjmuje odpowiedzialność co do zasady.

Nadto Sąd ustalił następujący stan faktyczny;

W trakcie wypadku samochodowego w dniu 7 maja 2012r. w L. rejonu (...) zginęli i tragicznie rodzice powodów, a to M. B. (3) i B. B.. Razem z nimi podróżował D. B. (2), który jednak przeżył wypadek ale doznał obrażeń ciała dlatego został odwieziony do szpitala (...) gdzie był leczony. Przed wypadkiem obydwaj powodowie wraz z rodzicami w zamieszkiwali prywatnym jednorodzinny dom w K.. Przed wypadkiem matka zajmowała się gospodarstwem domowym. Gotowała dla męża i synów posiłki, prała sprzątała i wykonywała wszystkie niezbędne czynności domowe. Ojciec powodów natomiast prowadził własną działalność gospodarczą, zajmował się wyrębem drzewa z lasu. W firmie ojca pracował także powód M. B. (1). Powód D. B. (1) pracował w transporcie międzynarodowym jako kierowca tirów. Wszyscy razem tworzyli zgodną rodzinę. Powodowie byli młodymi ludźmi. Powód D. B. (1) w chwili śmierci rodziców miał 20 lat, a powód M. B. (1) 23 lata. Żaden z ich nie był żonaty. Powodowie w życiu codziennym korzystali z rad rodziców i liczyli na nie w przyszłości. Strata rodziców była dla nich wielkim przeżyciem. Organizacją pogrzebu zajęł

się M. B. (1). W tym czasie powód D. B. (1) był szpitalu skąd wypisali go na własne żądanie, by mógł uczestniczyć w pogrzebie rodziców. Po śmierci rodziców powód M. B. (1) przejął firmę ojca do dzisiaj pracuje w lesie. Ma miesięczne dochody w kwocie około 8000 zł brutto a netto 2000zł . Również D. B. (1) zrezygnował z pracy w transporcie i zaczął pracować z bratem zarabiając 2000zł. Obaj powodowie mieszkają obecne sami w domu rodziców. Sami prowadzą gospodarstwo domowe i troszczą się o wszystko. Żaden z nich nie jest jeszcze nadal żonaty i nie ma własnych dzieci. Obecnie, gdy wracają do domu po pracy jest pusto i głucho. Bardzo trudne dla nich są święta bez rodziców i uroczystości rodzinne. Po śmierci rodziców powodowie nie korzystali z pomocy psychiatrycznej czy psychologicznej, sami uporali się z cierpieniem i bólem.

dowód: Zeznania powoda D. B. (2) k. 52;00:04:32 z i zeznania powoda M. B. (4) k.52/ 2; 00:17:

Powód D. B. (1) podczas wypadku samochodowego w dniu 07.05.2012. jako pasażer doznał wstrząśnienia mózgu, stłuczenia i otarcie skóry głowy krwiaka okularowego oczodołu lewego, rany tłuczonej oczodołu lewego oraz wargi dolnej i okolicy brody, złamania zębów 11,21,31,41,41,otarcia biodra lewego. Powyższe obrażenia spowodowały u D. B. (1) uszczerbek na zdrowiu i wysokości 8 %.Blizny po ranach oraz złamane zęby nie mają wpływu na funkcjonowanie powoda w życiu codziennym i zawodowym. Bezpośrednio po urazie powód mógł odczuwać dolegliwości bólowe skali bólu od 1 do 10 na 4 punkty. Powód D. B. (2) po wypadku w szpitalu przebywał przez 4 dni, a następnie jeden miesiąc na zwolnieniu lekarskim. W chwili obecnej pozwany czuje się dobrze i nie jest leczony.

Dowód :opinia sądowo- lekarska biegłego Sądu Okręgowego w Nowym Sączu u dr. n. med. J. Ł. kk.67-69, zeznania powoda D. B. (2) karta 52/2;00:04:32 i k.98/2; 00:03:40, historia choroby karta 55.

Pozwany wypłacił na rzecz powodów z tytułu zadośćuczynienia za śmierć rodziców kwoty po 25.000zł

Dowód: akta szkody w załączeniu

Powyższy stan faktyczny Sąd na ustalił na podstawie dokumentów zalegających w aktach niniejszej sprawy, a to dokumentacji lekarskiej, korespondencji powodów ze stroną pozwaną, akt likwidacji szkody. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony.

Okoliczności czy wypadek, skutek którego śmierć ponieśli M. i B. B. miała wpływ na codzienne funkcjonowanie powodów, w szczególności ich sferę emocjonalną Sąd ustalił w oparciu o ich zeznania

Zeznania powodów co do relacji jakie łączyły ich ze zmarłymi oraz jakie konsekwencje w ich sferze psychicznej wywołał wypadek z dnia 07.05.2012 roku Sąd uznał za wiarygodne. Oceniając zeznania powodów w tym zakresie Sąd zważył, że mieli oni duże trudności ze szczegółowym opisaniem stanu swoich emocji. Wymagali zadawania dodatkowych i bardzo precyzyjnych pytań. Powyższe w ocenie Sądu związane jest jednak z młodym wiekiem i niechęcią do obnoszenia się z własną krzywdą. Mimo skąpych odpowiedzi w/w powodów Sąd otrzymał od nich dane wystarczające do poczynienia ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie miał wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powodów, gdyż emanował z nich smutek, bezradność i prostota.

Rozmiar doznanych obrażeń ciała przez powoda D. B. (1), procent uszczerbku na zdrowiu i jego wpływ na dalsze funkcjonowanie powoda Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego J. Ł.. Uznał ją za profesjonalną .Biegły sformułował logiczne wnioski na podstawie badań osobowych powoda i po przeanalizowaniu dokumentacji lekarskiej. Nie bez znaczenia jest, że opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwa zasługują na częściowe uwzględnienie.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej, w ramach której ubezpieczyciel przejął odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu.

Zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony stanowi art. 822 k.c. w związku z art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 roku. Zgodnie z art. 822 k.c. § 1. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast § 4 stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Na mocy art. 34 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ponadto ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35).

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady.

Art. 446 § 4 kc pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej kodeks cywilny, powyższa regulacja, umożliwiała zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego z powodu krzywdy polegającej wyłącznie na cierpieniach psychicznych, wywołanych utratą osoby bliskiej [Uzasadnienie projektu..., s. 8]. Wskazano też, że skoro zasądzenie zadośćuczynienia istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., "to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, co w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki" [Uzasadnienie projektu..., s. 8]. Dla powstania roszczenia o zadośćuczynienie obojętne jest, czy zdarzenie powodujące szkodę niemajątkową także wyrządziło szkodę majątkową. Zadośćuczynienie za krzywdę ma rekompensować szkodę niemajątkową. "Istotą szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka" [Z. R., Zadośćuczynienie pieniężne..., s. 166, który przedstawia w tym zakresie stanowiska także innych autorów]. Krzywda moralna zaś to pewnego rodzaju uszczerbek dotykający subiektywnej sfery osobowości człowieka, którą jednak nie są objęte przeżycia poszkodowanego będącej efektem doznanej szkody majątkowej [Z. R., Zadośćuczynienie pieniężne..., s. 168]. Krzywda polega na ujemnych przeżyciach poszkodowanego związanych z cierpieniem fizycznym, psychicznym i/lub moralnym [I. D., Z. przyznawania i ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dobra osobistego, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2001, z. 3, s. 612]. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973).

Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie "odpowiednia suma" zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustalaniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Należy podnieść, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonych ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia - por. wyrok SA w Katowicach z dnia 23.04.2013 V ACa 30/13. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka

"stopy życiowej" ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar- por. wyrok SA w Białymstoku 19.04.2013 r. I ACa 121/13 .

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że zasadnym jest przyznanie powodom: D. B. (1) i M. B. (1) kwot po 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki M. B. (3) i kwot po 75.000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca B. B., które należało pomniejszyć o wypłacone już przez ubezpieczyciela kwoty po 25.000 zł. Ostatecznie Sąd zasądził na rzecz powoda kwoty po 50.000 zł, za śmierć każdego z rodziców czyli łącznie po 100.000zł

Powodowie D. B. (1) i M. B. (1) związku z wypadkiem z dnia 07.05.2012 roku utracili najbliższe osoby. Ból i cierpienie z tym związane są niewątpliwie ogromne. Odczucia te potęgowało także to, że śmierć rodziców była nagła, niespodziewana i jednoczesna .

Bezspornie w wyniku tragicznego wypadku powodowie doznali krzywdy moralnej. Każdy z powodów przeżył utratę bliskich osób na swój sposób ale obaj stracili matkę, która aktywnie uczestniczyła w pracach domowych, stanowiąc jakby bezpieczne zaplecze do ich funkcjonowania społecznego i zawodowego i ojca, który stwarzał dla rodziny bezpieczeństwo materialne, dawał zatrudnienie i wspierał w razie potrzeby.

Obaj powodowie utracili osoby, z którymi byli bardzo emocjonalnie związani i z którymi aktywnie uczestniczyli w życiu rodzinnym, tym dotkliwiej przeżywając fakt ich odejścia. Strata bliskiej osoby jest niewątpliwie związana z ogromnym bólem i poczuciem krzywdy, których pieniężne określenie nie jest możliwe. Zaznaczenia wymaga, że celem zadośćuczynienia orzeczanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie jest zapłata za przedwczesność śmierci, a właśnie kompensata za ból spowodowany pozbawieniem możliwości dalszego życia danego członka rodziny, który pozostał przy życiu, z bliskim zmarłym członkiem rodziny, czyli jego celem jest kompensata doznanej krzywdy, a zatem złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji życiowej- tak SA w Łodzi w wyroku z dnia 8.03.2013 I ACa 1239/12 LEX nr 1289508.

Rozstrzygając kwestię zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, że powodowie bardzo przeżyli śmierć rodziców Do dnia dzisiejszego rozpamiętują zmarłych. Każda uroczystość rodzinna nie przebiega bez wspomnienia o zmarłych, a to potęguje u obu powodów poczucie pustki i smutku. Pomimo, że powodowie zamknęli się ze swoimi uczuciami, nie dramatyzowali podczas przesłuchania nie oznaczają, że wyzbyli się już bólu i zapomnieli o krzywdzie. Emanował z nich niepokój o przyszłość, martwił brak oparcia w dorosłym życiu, brak dobrych wynikających z mądrości rodziców rad i ewentualnej pomocy w razie potrzeby.

Na rozmiar doznanej krzywdy przez powodów wpływ miała sama nagła śmierć rodziców oraz to, że przeżycia żałobne niejako wskutek śmierci dwóch najbliższych osób się skumulowały. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie wskazanych przez Sąd kwot, jako pewnej rekompensaty za ból i poczucie krzywdy. Zadośćuczynienie jest bowiem jedynie pewnym surogatem i pełni funkcję kompensacyjną. Przyznana suma ma wynagrodzić doznane cierpienie oraz ułatwić przezwycięzenie bardzo traumatycznych przeżyć, których nie da się w inny sposób naprawić. W sprawach o zadośćuczynienie po śmierci osoby bliskiej niezmiernie trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie najbliższych. Nie można ustalić miernika bólu i cierpienia (tym bardziej, że generalnie brak w takiej sytuacji pomocniczego środka). W tej sytuacji Sąd sytuację każdego z powodów rozpatrywał indywidualnie i odrębnie, jednak nie znalazł podstaw do różnicowania zadośćuczynienia , zresztą powodowie również o to nie wnosili.

Sąd uznał, że dalsze żądania powodów z tytułu zadośćuczynienia są zbyt wygórowane i nie znajdują uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Przede wszystkim powodowie nie doświadczyli w związku ze śmiercią bliskich jakiegось psychicznego uszczerbku na zdrowiu. Ich stan emocjonalny po śmierci rodziców był charakterystyczny dla normalnego procesu żałoby, który cechuje się kilkoma stadiami. Powodowie ci przeżywając tą żałobę są obecnie na

etapie godzenia się ze skutkami zdarzenia śmiertelnego z dnia 7.05.2012 roku. Uczucia, których doświadczyli były naturalną konsekwencją zdarzenia, które ich dotknęło.

Wiek powodów wskazuje, że powinni już zacząć usamodzielniać się od rodziców, szukać swoich towarzyszek życia co powoduje naturalną konsekwencję rozluźnienia więzów z rodzicami. Nie bez znaczenia jest, że śmierć rodziców wyzwoliła już u powodów pewną mobilizację do porządkowania swojego życia i do zadbania o własne sprawy w gospodarstwie domowym i pracy zawodowej.

Odnosząc się do żądań powoda D. B. (1) z tytułu własnych obrażeń doznanych podczas wypadku, wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podstawą żądania opartego na przepisie art. 445 § 1 k.c. jest doznana krzywda niemajątkowa ujmowana jako cierpienie fizyczne - ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne - ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo wywołania rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

Przyznanie zadośćuczynienia zależy od uznania Sądu, który winien wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. Wymaga uwzględnienia rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności i czasu trwania odczuwanych przez powoda dolegliwości bólowych i cierpień psychicznych, a także trwałość ujemnych następstw zdrowotnych i skutków wypadku. Ponadto Sąd bierze też pod uwagę charakter i zakres doznanych obrażeń ciała, sytuację życiową i wiek poszkodowanego, jak również indywidualne odczucia krzywdy przez poszkodowanego /vide: wyroki Sądu Najwyższego: 22 sierpnia 1997 r., sygn. II CR 266/77, L.; z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. V CSK 245/07, Lex nr 369691; z dnia 30 listopada 1999 r., sygn. I CKN 1145/99, niepubl. oraz z dnia 16 kwietnia 2002 r., sygn. V CKN 1010/00, Lex nr 55467/. Wymaga również podkreślenia, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość, przy czym winna zostać ustalona w rozsądnych granicach /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r., sygn. IV CR 902/61, Lex nr 105819/.

W przedmiotowej sprawie krzywda powoda D. B. (1) wiąże się z cierpieniem i ograniczeniami jakie po wypadku powstały w jego codziennym życiu, chociaż nie doznał on rozległego ani nieodwracalnego kalectwa. Niemniej jednak urazy były poważne zwłaszcza, że dotyczyły głowy. Oprócz cierpień fizycznych, pozostały oszpeccenia w postaci blizn w okolicy ust i utraconych zębów. Dla młodego człowieka wygląd jest rzeczą bardzo ważną Powód przebywał w szpitalu bez żadnego wsparcia i pomocy ze strony bliskich, bo rodzice zginęli, a brat był zajęty ich pogrzebem. Nie bez znaczenia też jest, że biegle trwały uszczerbek na zdrowiu powoda określił na 8%. Powód nie wskazał, aby po opuszczeniu szpitala się nadal leczył, a na ostatniej rozprawie szczerze przyznał, że czuje się dobrze, pracuje i potrafi o siebie zadbać.

Skoro zatem zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną krzywdę, przyznaną jednorazowo, Sąd po rozważeniu tych wszystkich okoliczności uznał, iż najbardziej adekwatną i przystającą do wymienionych wyżej kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia będzie kwota 15.000zł i taką zasądził na rzecz powoda D. B. (1) w oparciu o powołany wyżej przepis prawa, oddalając powództwo w pozostałej części jako zbyt wygórowane w świetle powyższych rozważań.

Sąd nie orzekł o odsetkach od zasądzonych kwot. Bowiem aż do zamknięcia rozprawy żądanie takie nie zostało przez powodów wywiedzione.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając co oznacza, że pozwany powinien zwrócić powodowi opłatę od zasądzonych roszczeń, a koszty zastępstwa procesowego zostały pomiędzy stronami wzajemnie zniesione.